



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



# GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 179

Częstochowa, czwartek 1 sierpnia 1946 r.

Rok II.

## Pierwsza sesja plenarna konferencji paryskiej

PARYŻ (PAP). — Na popołudniowym posiedzeniu plenium konferencji, która rozpoczęła się wczoraj o godz. 10-ej, przystąpiono do wyboru przewodniczącego komisji dla spraw proceduralnych. Wyruszyli dwiema kandydaturami: przedstawiciela Belgii d-ra Spaaka i Jugosławii Kardella. Po dyskusji nad kandydaturami oraz nad sprawą przewodnictwa komisji, wybrano na przewodniczącego d-ra Spaaka 13 głosami przeciwko 7 przy 1 wstrzymaniu się od głosowania. Na wiceprzewodniczącego komisji powołano jednogłośnie ministra Kardella. Na wniosek amerykańskiego sekretarza stanu Byrnasa, ponarby przez ministra Motolowa, postanowiono jednogłośnie udostępnić dziennikarzom obrady komisji oraz obrady plenarne konferencji.

PARYŻ, 31. 7. — Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu paryskiej konferencji pokojowej przemówienie wygłosił: delegat amerykański minister Byrnas, premier brytyjski Attlee i minister spraw zagranicznych Chin Wang-Ti-Czien.

Minister Byrnas zaapelował do delegatów o zgodną i pełną w duchu wzajemnych ustępstw współpracę, której celem winno być zapewnienie ludzkości bezpieczeństwa, pokoju i szczęśliwej przyszłości. Premier Attlee powtórzył apel ministra Byrnasa, mówiąc, że chociaż w konferencji biorą udział przedstawiciele poszczególnych narodów, są oni nie tylko odpowiedzialni przed własnymi narodami, których interesów mają bronić na konferencji, ale są oni również odpowiedzialni solidarnie przed całym światem i następnymi pokoleniami wszystkich narodów. Minister Wang-Ti-Czien oświadczył, że konferencja paryska jest pierwszym krokiem na drodze do likwidacji wojen i zaprowadzenia pokoju, za którym tęskni cała ludzkość. Rola Chin winna być znaczna, ponieważ Chiny przez osiem długich lat stawały opór Japonii i stłumiły w tej walce miliony swych obywateli. Mówiąc o traktatach pokojowych minister chiński wyraził poglądy, że klauzule wojskowe tych traktatów powinny być awancją na przyszłość dla narodów zwyciężczych, ale jednocześnie nie stawiać zbyt surowych warunków dla państw zwyciężonych. Konferencja paryska powinna ponadto omówić wszelkie sprawy terytorialne, polityczne i gospodarcze.

Przemówienie ministra spraw zagranicznych Chin zakończyło wczorajszą sesję plenarną konferencji pokojowej.

PARYŻ, 31. 7. — Mocarstwa Wielkiej Czwórki opublikowały projekty traktatów pokojowych z Włochami, Węgarami, Bułgarią, Rumunią i Finlandią. Projekty te są rezultatem prac ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji. Obecnie toczą się w Paryżu konferencja pokojowa ma na podstawie tych projektów ustalić ostateczny tekst traktatów pokojowych oraz rozstrzygnąć punkty, co do których czterej ministrowie nie zdołali osiągnąć porozumienia.

Projekty traktatów pokojowych z pięcioma satelitami „osi” stanowią obszerny elaborat, na którego treść składają się omówienia sprawy granic, fortyfikacji, obowiązków wojskowych, wchodzących w skład siły zbrojnej danego państwa na lądzie, morzu i w powietrzu oraz sprawy reparacji wojennych.

Granice włoskie mają być ustalone według stanu na dzień 1 stycznia 1939 r. Terytoria położone na wschód od linii francuskiej mają być oddane Jugosławii. Grecja otrzyma wyzny Dofekanezu. Triest ma być wolnym i niezależnym terytorium, pozostającym pod nadzorem ONZ. Włochy winny zrzec się wszelkich praw do terytoriów w Afryce oraz winny uznać niepodległość Ahanii i Abisynii.

Granice rumuńskie mają być ustalone według stanu na dzień 1 stycznia 1939 r., z wyjątkiem granic rumuńsko-bułgarskich, które winny być takie same, jak w r. 1939 oraz granic rumuńsko-radzieckich, które zostały postanowione na mocy układów z 8 czerwca 1940 r. i 29 czerwca 1945 r. Granice bułgarskie mają być takie, jak w dniu 1 stycznia 1941 r.

Granice węgierskie powinny odpowiadać stanowi na dzień 1 stycznia 1938 r.

Finlandia powinna mieć granice takie same, jak w dniu 1 stycznia 1941 r., z tym zastrzeżeniem, że zwróci ona Związkowi Radzieckiemu terytorium Petsamo, usta-

plone jej dobrowolnie przez ZSRR na mocy porozumienia z dnia 24 października 1940 r.

### DORĘCZENIE TEKSTU TRAKTATU POKOJOWEGO DELEGACJI WŁOSKIEJ

RZYM (PAP). — Jak komunikuje radio rzymskie, pełny tekst traktatu pokojowego został doręczony reprezentantowi Włoch w Paryżu.

PARYŻ (PAP). — Dr. Herbert Evatt, australijski minister spraw zagranicznych, stojący na czele delegacji australijskiej na konferencji 21 państw w Paryżu, oświadczył, że pokój musi być zawarty na zasadach demokratycznych i każdy naród, który dopomagał przy wygranym wojny, musi na równych prawach uczestniczyć w opracowaniu pokoju.

LONDYN (BBC), 31. 7. — Na wczorajszej sesji plenarnej konferencji pokojowej minister Motolow był nieobecny a delegacji radzieckiej przewodniczył wiceminister Wyszynski.

Minister Byrnas wywołał wczoraj wielkie wrażenie swoją mową, w której zapowiedział delegatów o dobrej woli Stanów Zjednoczonych przy ustalaniu nowego porządku powojennego na świecie. „Jakkolwiek trudna byłaby ścieżka, po której wypadnie nam kroczyć — oświadczył amerykański sekretarz stanu — USA nie powrócą do polityki osobnienności. USA trwać będą przy decyzjach powziętych na konferencji czterech ministrów, ale jeżeli konferencja 21 państw decyduje że zmieni większość 3/4 głosów, USA zrobią wszystko, co jest w ich mocy, aby dostosować się do nowych

postanowień. USA zdecydowanie odrzucają „pokój zemsty” i będą oponować przeciwko zastosowaniu stałej okupacji w stosunku do zwyciężonych. USA uważają swój pogląd za słuszny, opierając się na przeświadczeniu, że jeżeli terror rodzi terror, to dobra wola winna rodzić dobrą wolę”.

Premier Attlee nawoływał delegatów do powzięcia takich decyzji, które wykluczyłyby obawę ludzkości przed nową krwawą wojną. „Musimy ze starego porządku pozostawić to wszystko, co było w nim najlepsze, a wyrugować wszelkie zło. Wielka Brytania popierać będzie projekty traktatów pokojowych, opracowane przez Wielką Czwórkę. Jesteśmy niezmiernie ciekawi opinii pozostałych 17 państw, biorących udział w konferencji pokojowej, którym te projekty zostały przedstawione”.

LONDYN (BBC), 31. 7. — Na wczorajszym posiedzeniu komisji regulaminowej uchwalono jednogłośnie, że publiczność będzie dopuszczona na wszelkie zebrania konferencji pokojowej i wyłonionych przez nią komisji.

LONDYN (BBC). — Oczekuje się na konferencji pokojowej wysunięcia zagadnień, dotyczących roli mniejszych państw w zawieraniu traktatów pokojowych. Zadanie to zostało powierzone komisji regulaminowej, której pierwsze posiedzenie odbyło się wczoraj o godz. 10-ej rano.

Australijski delegat dr. Evatt wygłosił przemówienie na temat regulaminu konferencji pokojowej. Jego zdaniem państwa, nie należące do rady ministrów spraw zagranicznych, mają w zasadzie to samo prawo, co mocarstwa należące do rady. — Sprzyjeliśmy przy tym uchwaleniu decyzji większości 3/4 głosów, opowiadającej się za większością zwykłą.

## Rząd holenderski domaga się terenów niemieckich

HAGA (PAP). — Niezależny dziennik holenderski Hot Parcol donosi, że rząd holenderski wkrótce wystąpi do ministrów spraw zagranicznych 4-ch mocarstw z żądaniem przyznania Holandii części terytorium niemieckiego. Będzie on domagał się części wschodniej Fryzji, wyrównania wschodniej granicy Nijmegen — miasto w zachodniej Holandii, znane z bitwy z września 1944 roku — oraz okręgów górniczych Gelsenkirchen. Pozwoli to 60.000 drobnych gospodarzy, którzy nie mogli

znaleźć ziemi, osiedlić się we wschodniej Fryzji. Żądanie przyłączenia terenów niemieckich zostało wysunięte w listopadzie ub. r. w manifestie podpisanym przez 40 osób, m. in. przez ministra wojny Jonkmoor van Lidde de Jonde, gdy rząd holenderski znajdował się na emigracji w Londynie. Żądanie to zostało wysunięte jako rekompensata w celu usunięcia konieczności emigracji oraz w celu niedopuszczenia do odbudowy nowych potężnych Niemiec.

## Warszawa — swoim bohaterom

WARSZAWA, 30. 7. — Dnia 1 sierpnia Warszawa z czcią będzie pamięć i bohaterstwo powstańców, poległych w walce z hitlerowskim najeźdźcą. W kościołach warszawskich odbędzie się msze żałobne, po czym nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych z A. K., A. L. oraz Armii Wojska Polskiego, która nosła ponoc powstańcom na Czernańkowie. Na miejscach straceń zostaną zaciągnięte honorowe warty wojskowe.

Zyczący bohaterowie powstania warszawskiego zostaną w jego rocznicę odznaczeni Medalem za Warszawę oraz Medalem za Zwycięstwo i Wolność. Odznaczenia te nadawane będzie z ramienia Ministerstwa Obrony Narodowej Związek B. Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację. Pierwsze odznaczenia nadane będą w dniu 1 sierpnia.

WARSZAWA (PAP). — Prace młodzieży jugosłowiańskiej przy porządkowaniu Placu Małachowskiego zostały już ukończone. Żułki grzyzi i rumowiska, zostały zasypane doły przeciwołtownicze. Prace te wykonała jugosłowiańska „Brygada Pracy” znacznie szybciej, niż to było przewidywane w planie robót. Obecnie jugosłowiańska „Brygada Pracy” rozpoczyna porządkowanie Placu Starynkiewicza. W godzinach popołudniowych, po zakończeniu zajęć, spędza młodzież jugosłowiańska czas na zapoznawaniu się z różnymi przejawami życia stolicy polskiej. W dniu 30 b. m. młodzież jugosłowiańska została zaproszona przez Komisję Centralną Związków Zawodowych. W sobotę, dnia 3 sierpnia odbędzie

się w Warszawie wspólna zabawa młodzieży jugosłowiańskiej i polskiej.

### ZJAZD PPR-owców FRANCUSKICH

PARYŻ, 30. 7. — We Francji obraduje obecnie I Zjazd francuskiego oddziału PPR, w którym uczestniczy 500 delegatów, reprezentujących 25.000 członków. Na Zjeździe obecni są goście francuscy i goście z kraju: z plk. Oohabem i Czerniawskim na czele. Delegat francuskiej partii socjalistycznej, przemawiając do obradujących, oświadczył, że „Francja żałuje bardzo, że opuszcza ją jej najlepszy górnik, ale rozumie, że muszą oni wrócić do Polski, aby pomóc w budowie demokratycznego państwa polskiego”.

PRAGA (PAP). — W Bratysławie rozpoczął się proces Beli Tuka, b. premiera t. zw. państwa słowackiego od października 1939 do września 1944 r. Tuka nie przyznał się do winy, zarzucając mu przez akt oskarżenia, mianowicie, że po objęciu stanowiska premiera i ministra spraw zagranicznych zawarł umowę z Niemcami, na mocy której Słowacja wydana została hitlerowcom dla zżytkowania jej jako oskocznego strategicznego przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu. Akt oskarżenia zarzeka mu również, że podpisał pakt antykominternowski oraz, że wysłał 50.000 żołnierzy słowackich przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Tuka odpowiada także za brutalne prześladowanie Czechów i Słowaków, nieprzychylnie usposobionych do jego reżimu oraz za deportowanie 60.000 Żydów, którzy

## Czy Wielka Brytania uzna rząd Girala?

LONDYN (SAP). — Z dobre poinformowanych źródeł uzyskano w czwartek informację, że opracowany jest projekt zorganizowania w dniu 31 lipca grupy parlamentarnej, która zbada możliwości uznania hiszpańskiego republikańskiego Rządu Girala.

### SZWEDZI POTĘPIAJĄ REŻIM GEN. FRANCO

SZTOKHOLM, 31. 7. — Zgromadzenie ludowe w liczbie 4.000 osób uchwaliło rezolucję, domagającą się energicznie zlikwidowania ostatniego ogniska faszyzmu w Europie, jakim jest frankistowska Hiszpania.

### DZIECI OFIAR REŻIMU FRANCO ZAPROSZONE DO POLSKI

WARSZAWA (PAP). — Polski Związek b. Więźniów Politycznych zwrócił się do Związku Hiszpańskich b. Więźniów faszyzmu i deportowanych, który obecnie ma główną siedzibę w Paryżu, o wysłanie do Polski na odpocznik grupy dzieci — sierot po zamordowanych w czasie reżimu Franco demokratów hiszpańskich.

## Bevin nie zrezygnuje

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych w Londynie zaprzeczył wiadomości, jakoby brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin miał zamiar zrezygnować ze swego stanowiska. Pogłoska, że Bevin ma zamiar ze względu na zły stan zdrowia oraz na inne oskocze stanowisko ministra spraw zagranicznych jest całkowicie zmyślona. Nieprawdziwa była również wieść, że choroba ministra jest jedynie niedomaganiem dyplomatycznym, gdyż minister spraw zagranicznych w rzeczywistości lekko zaniemógł. Po dwóch dniach wypochniku czuje się znacznie lepiej, wobec czego należy przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości będzie mógł udać się na konferencję pokojową do Paryża.

### FALSZYWY ALARM

NOWY JORK (PAP). — Konsulat brytyjski na Broadway w Nowym Jorku został zelektryzowany ostrzeżeniem telefonicznym, że za 17 minut zostanie wysadzony w powietrze. Zmobilizowano detektywy i rzeczoznawców materiałów wybuchowych. Zapowiedziana eksplozja nie nastąpiła i konsul brytyjski przeprosił policję za alarm.

### PROCES NORIMBERSKI

W DRUGIEJ FAZIE  
LONDYN (BBC). — Przewód sądowny przeciwko 21 przestępcom hitlerowskim został zakończony wczoraj przemówieniem gen. Rudenko. Na porządek następnego sesji Trybunału wejdzie sprawa gabinetu Rzezy, organizacji SS, SD, SA, gestapo, sztabu generalnego i dowództwa sił zbrojnych. W rachubę wchodzi kilka milionów członków tych organizacji.

### DELEGACJA LABOUR PARTY W MOSKWIE

MOSKWA, 31. 7. — Do Moskwy przybyła delegacja komiteta wykonawczego brytyjskiej partii pracy na czele z Karolem Laskym. Na lotnisku laborzyjskiej powitani zostali przez przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, rady miejskiej Moskwy oraz radzieckich związków zawodowych.

## Proces Beli Tuka

prawie wszyscy zgineli w obozach śmierci w Polsce. Tuka broni się, argumentując, że działał pod przymusem wypadków dziejowych.

### WIELKA AFERA SZPIEGOWSKA W FINLANDII

SZTOKHOLM (PAP). — Z Helsinek do-uważa, iż władze fińskie opublikowały wyniki śledztwa w sprawie niemieckiej komórki szpiegowskiej t. zw. biura „Cellarium”, które czynno było w Finlandii po zawieszeniu broni w 1944 r. W aferze zamieszanych jest wielu znanych w Finlandii osobistości ze sfery profumieckich. Osoby te pozostają w areszcie od kilku tygodni. M. in. jest tam znany przemysłowiec, radca górniczy Petter Forststrom.

# Polityka płac i zagadnienie aprowizacyjne

(Konferencja prasowa w CUP-ie)

**WARSZAWA (PAP).** — Dnia 25 b. m. odbyła się w Centralnym Urzędzie Planowania konferencja prasowa, na której poinformowano przedstawicieli prasy o aktualnych zagadnieniach polityki płac i aprowizacji. W konferencji wziął udział Minister Pracy i Opieki Społecznej ob. A. Kuryłowicz.

Po zagrojeniu obrad przez prezesa CUP ob. Bobrowskiego — referat na temat zagadnień polityki płac wygłosił dyr. Kochanowicz. Reformy w dziedzinie płac, mówi dyr. Kochanowicz, szły głównie w kierunku podwyżki zarobków i uporządkowania systemu płac. Referat ilustruje to twierdzenie szeregiem cyfr o wzroście funduszu płac. Na wzrost funduszu płac składają się dwa czynniki: wzrost zatrudnienia i wzrost płac indywidualnych. Stąd cyfry o wzroście funduszu płac ilustrują efekt gospodarczy nie tyle dla jednostek, ile dla całych grup pracujących. Podwyżki płac objęły głównie przemysł państwowy, a zwłaszcza górnictwo. Fundusz płac w górnictwie wzrósł w II kwartale o 55,5% i wzrasta w III-im kwartale o 73,7% w stosunku do I kwartalu. W innych gałęziach przemysłu państwowego fundusz płac wzrósł o 32,6%. W II kwartale i o 43,5% w III kwartale. Fundusz płac pracowników portowych wzrósł w II-gim kwartale o 80%. W pozostałych grupach robotniczych fundusz płac wzrósł w stosunku do I-go kwartalu o 40,6% w II kwartale i wzrasta o 66,6% w III kwartale.

Pracownicy państwowi, nauczyciele i milicja otrzymali podwyżki w III-im kwartale, fundusz płac wzrósł w tej kategorii o 56,8% oraz dodatkowo o 41,6% z tytułu wyrównania za II kwartał. Podwyżki dla pracowników samorządowych są w stadium realizacji i zostały one już ustalone i wprowadzane w życie będą właściwie Rady Narodowe. Fundusz płac tych pracowników wzrasta o 55—60% w stosunku do I-go kwartalu i dodatkowo o 40% — tytułem wyrównania za II-gi kwartał.

Bardzo istotną podwyżką nastąpiła na odcinku wypłat dla emerytów, inwalidów i rencistów. Sumy wypłacone tym grupom wzrosły w II-gim kwartale o 28,6%, a w trzecim o 114,3%. Tytułem wyrównania wypłacono jeszcze 51% funduszu płac.

Ogółem we wszystkich kategoriach (nie licząc emerytów, inwalidów i rencistów) fundusz płac wzrósł w II kwartale o 20,7% w III-im kwartale o 48,4% w stosunku do I kwartalu. Z tytułu wyrównania za II kwartał fundusz płac wzrósł o 18,5%. W dziedzinie uporządkowania systemu płac, dąży się do jak największej przejrzystości i porównywalności prac poszczególnych grup oraz do stosowania takich systemów płac, które zapewniają stały wzrost wydajności pracy. Dążeniem rządu jest zamiana punktów towarowych i deputatów z wyrobów własnych przedsiębiorstw — na płace gotówkowe. Tam, gdzie to jest możliwe — dąży się do zamiany systemu akordowo-premiowego, na system akordowy. Płaca zasadnicza winna być podstawą zarobku, a premia tylko dzwignią wydajności pracy.

Zagadnienie bieżącej polityki aprowizacyjnej omówił dyr. Iwaszkiewicz, przedstawiając sytuację w I-yim kwartale t. b. i zmiany, jakie nastąpiły w tej dziedzinie w ciągu II kwartalu. Ciężka sytuacja aprowizacyjna istniejąca w końcu I-go kwartalu została opóźniona, przede wszystkim dzięki pomocy ZSRR, który dostarczył 110 tys. ton zboża na konsumpcję i siew. W czerwcu wzrosły bardzo wydajność dostawy UNRRA, które wyniosły w tym miesiącu 76,900 ton zboża. W połączeniu z zarządzeniami ograniczającymi spożycie w kraju dało to możliwość wykonania w maju zobowiązań kartkowych w dziedzinie żyta i pszenicy od 83—100%, w czerwcu — 100%.

Poprawę sytuacji na tym odcinku ilustruje zestawienie z kwietnia, gdy zobowiązania kartkowe wykonano, jeśli chodzi o żyto w 63,5%, a jeśli chodzi o pszenicę o 70%. Jeśli chodzi o miano, zobowiązania kartkowe wykonane zostały w I-yim kwartale w 60,7% w dużym stopniu zresztą artykułami zastępczymi. W kwietniu wykonano 80,6% zapotrzeb., w maju 87,5%, w czerwcu wykonano wszystkie zobowiązania, a

nawet wyrównano częściowo założeń. Jeśli chodzi o flusze — to jeśli w I-yim kwartale pokrywano 26% zapotrzebienia — to w czerwcu cyfra ta wzrosła do 63,6%. Sytuacja na tym odcinku jest jeszcze ciężka, choć tendencja poprawy jest widoczna.

Referent wskazuje również na to, że władze okazały pomoc w okresie przednowka ludności w okęgach przychodkowych oraz w niektórych okęgach Ziemi Odzyskanych. Obecnie okazano jest pomoc akcji czasowych pracowniczych oraz kolonii letnich. Akcją tą objęto 900 tys. dzieci.

Prezes Bobrowski udzielił dodatkowych wyjaśnień, podając szereg absolutnych o wzroście funduszu płac. W sektorze państwowym klasa

pracująca otrzymała w trzecim kwartale o 6 miliardów zł więcej niż w I-yim kwartale. Ogółem zaś — wzrost wynosił 10 miliardów zł. Ten poważny wzrost nastąpił bez niebezpieczeństwa konsekwencji inflacyjnych. Okres najbliższy będzie cechował dążenie do pewnej stabilizacji gospodarczej. Rząd w dalszym ciągu będzie rozważał środki poprawy bytu pracujących.

Po referatach rozwinęła się dyskusja. Przedstawiciel KCZZ w Mieszanej Komisji Plac ob. Żukowski omówił prace Komisji w dziedzinie opracowania norm płac i świadczeń. Komisja dąży do usunięcia nieuzasadnionych rozbieżności i dysproporcji w systemie płac oraz zapewnienia atrakcyjnych warunków pracy w szczególnie ważnych gałęziach gospodarki narodowej.

## Rozmowy rządu greckiego z przedstawicielami opozycji

**MOSKWA (PAP).** — Agencja Tass donosi, że premier grecki Tsaldaris odbył konferencje z przywódcami partii parlamentarnej Sofulisem, Papandreu, Kanelloupolosem, Zerwasem Aleksandrisem i przedstawicielami nieobchodzonego Venizelosa.

Konferencja nie wniosła żadnych zmian do istniejącego stanu rzeczy, gdyż i rząd i opozycja pozostały nadal przy swoich poglądach na sytuację w Grecji. Tsaldaris zaproponował opozycji wzięcie udziału w rządzie, w komisji międzypartijnej, mającej nadzorować plebiscyt oraz w delegacji na konferencje pokojowe. Dał on jednak do zrozumienia, że opozycja może wziąć udział w rządzie tylko po to, aby zażywić o prawdziwości plebiscytu i że ona nie może zmienić programu rządowego ani wpływać na jego politykę, zwłaszcza w sprawie plebiscytu. Opozycja wyraziła zgodę na wejście do rządu tylko pod warunkiem istnienia w nim udziału oraz pod warunkiem opracowania nowego programu, który byłby wynikiem wzajemnych ustępstw.

Sofulis proponował utworzenie rządu se rokłej koalicji z udziałem partii nie mających swych przedstawicieli w parlamencie. Opozycja odmówiła również wejścia do komisji międzypartijnej mającej kontrolować przebieg plebiscytu, a w konsekwencji wzięcia współodpowiedzialności za jego przeprowadzenie. Opozycja weszaby do tej komisji tylko wówczas, gdyby komisja posiadała szerokie pełnomocnictwa aż do możliwości zmiany daty plebiscytu włącznie. Warunek ten Tsaldaris zdecydowanie odmówił.

Opozycja objawiła gotowość podtrzymania rządu w sprawie obrony żądań naro-

dowych na konferencji pokojowej, ale równocześnie przedstawiciele opozycji podkreślili, że nie zgodzą się na to, aby traktować ich jako „dodatkowy bagaż” delegatów rządowych.

Po konferencji premier oświadczył, że rząd jest w stanie wziąć na siebie odpowiedzialność za wewnętrzne i zewnętrzne sprawy kraju i będzie nadal realizował swój program.

## Wojsko brytyjskie opuszcza Kair

**LONDYN (PAP).** — Agencja Reutersa donosi z Aleksandrii, że we wrześniu wojska brytyjskie opuścią Kair, wycofując się do strefy Kanu i Sueskiego. Kwatery główna armii brytyjskiej na Środkowym Wschodzie przewiduje następane kroki w kierunku ewakuacji wojsk brytyjskich z końcem bieżącego roku.

## ROKOWANIA BRYTYJSKO-EGIPSKIE

**LONDYN (PAP).** — Jak donosi korespondent Reutersa z Kair, bliźniacze do delegacji brytyjskiej, pertraktacje angielsko-egipskie toczą się normalnie i narady Stanszate przeprowadza w Egipcie. Nie jest wykluczone, że minister Bevin przybędzie na Środkowy Wschód dla podpisania traktatu po jego zakończeniu. W kolacjach przy podkreślają, że z konieczności pertraktacje te nie mogą toczyć się zbyt szybko i przypominają, że w r. 1936 zajęły około kilku miesięcy.

## Niewłaściwy artykuł

(Dokończenie).

Nie wiem, jaki był w istocie stosunek o-sobisty Papięza do Polaków i sprawy polskiej w okresie okupacji, edbyby wykazać było można z grubej powłoki wpływów różnych skrzydeł i zakamarków rozleżonego pałacu Watykańskiego, ale jestem pewny jednego, że stosunek Watykanu, ogólnie pojętego, do nas Polaków i do naszej świętej sprawy narodowej w tym okresie był taki, jakim nakreślił go Jan Wiktor w uciążliwym artykule „Papięz nie wiedział” (Dziennik Polski).

I dlatego właśnie głęboko zasadna i sprawa państwowa jest co do treści i formy aktu państwowego uchwała Rady Ministrów z dnia 12 września 1945 r., stwierdzająca, że Konkordat zawarty pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Stolicą Apostolską przestał obowiązywać wskutek zerwania go przez Stolicę Apostolską przez akty prawne, działane w okresie okupacji, a sprzeczne z jego postanowieniami.

Ks. red. Marchewka wie dobrze o tym, że do aktów prawnych, działanych przez Watykan w okresie okupacji, a rozważonych przez Radę Ministrów w dniu 12 września ub. r. należy jako jeden z wielu innych aktów powzięcia w roku 1940 za pośrednictwem Nuncjusza Papięskiego w Berlinie administracji diecezji chełmińskiej biskupowi gdańskiemu, — niemiecy, ks. Kurołowi Marii Spletowi, co pozostawało w jaskrawej sprzeczności z dyspozycją obligatoryjną art. 9 Konkordatu, według którego, „żądania części Rzeczypospolitej nie będzie zależała od biskupa, którego siedziba znajdowałaby się poza granicami Państwa Polskiego.”

W roku 1940 miasto Gdańsk znajdowało się poza granicami Państwa Polskiego, a diecezja chełmińska leżała w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, bomyśmy się tej polaci umęczonej ziemi polskiej nie wyrzekli i nie dopuszczali nawet myśli, byśmy ją mogli kiedykolwiek na rzecz Niemiec i niemieckiego biskupa gdańskiego utrzeć.

Jakim zaś był pasterzem dla katolickich owieczek polskich w diecezji chełmińskiej, ks. Karol Maria Splet — mówi wyrok wydany w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, skazujący ks. Spletę na 6 lat więzienia i u-tracenie praw obywatelskich za gwałbienie i u-tracanie moralne Narodu Polskiego w okresie jego najcięższych zmagani z wrogiem. Znamiennym jest, że wyrok został oparty na prawdziwie materialnej co do winy, ks.

Spletę, której ogrom i chytry unaczynili Sa dowi Rzeczypospolitej wyżsi dostojnicy kościół katolickich.

Watykan to nie Papięz. W Watykanie działali w roku 1940 różne czynniki, którym ks. Splet był sympatyczny i potrzebny. Te czynniki niewątpliwie działają w Watykanie i dzisiaj.

Imi przypisać należy, że Watykan działał w okresie okupacji akty prawne, sprzeczne z przepisami Konkordatu i, że Konkordat przestał obowiązywać Watykan, a wskutek tego i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

Konkordat był zbiorem praw, normujących stosunek Państwa Polskiego do Stolicy Apostolskiej. Jeżeli zaś prawo, nie jest wartościowe sama w sobie, lecz tylko wyrazem normy moralnej, a ta norma moralna została przez Watykan porzucona, to Rząd Rzeczypospolitej uczynił słuszenie, że uznał za nieobowiązujący zbiór praw, pozabawiony moralnego oparcia przez Watykan.

Mówiąco o uchwałę Rady Ministrów z dnia 12 września 1945 r., ks. red. Marchewka pominał celowo milczeniem fakt wyjątkowo istotny dla kościoła katolickiego. A przecież należało w imię uczciwego słowa i obiektywizmu chrześcijańskiego stwierdzić, że Rząd Jedności Narodowej w uchwałę tej porczył, że tak jak dotychczas nie cenzurował działalności kościoła katolickiego, podobnie i nadal zapewnia kościółowi katolickiemu pełną swobodę działania w ramach obowiązujących ustaw.

Co to znaczy? Znaczy to, że Rząd Rzeczypospolitej uznał za nieobowiązujący powołe ko prawo, a porczył uznawanie jego treści moralnej, której sens polega na tym, że jeśli li Watykan powierzył na skutek sugestji kancelarii Trzeciej Rzeszy diecezję chełmińską niemieckiemu biskupowi gdańskiemu w roku 1940, to nie powinien był zwracać się do Rządu Rzeczypospolitej o ulaskawienie Greisera, który w tejże kancelarii czerpał natchnienie do ludojadstwa, popelnianego na Polakach.

Obiektywnie objęty jest dla mnie fakt, że ks. red. Marchewka dał w swoim czasie wyraz swemu uprzedzeniu do przedpowojanowej Warszawy, niemniej jednakże na marginesie niejako sprawy Konkordatu pozwałam sobie zauważyć, że właśnie przedpowojanowa Warszawa, która przed dziesiątkami tysięcy ofiarzy modlitewnych błagała Opatrzność Bożą o zwycięstwo Narodu Pol-

## Przeegląd prasy

W „Głosie Ludu” N. 203 pod tytułem: „Królówi Transjordani na żer dla malarii sprzedaje gen. Anders żołnierzy II Korpusu” czytamy:

Jak donosi prasa palestyńska, pomidzy generalem Andersem a „rządem” Transjordanii zawarta została umowa, na mocy której 10 tysięcy żołnierzy II Korpusu wraz z pełnym uzbrojeniem przejdzie w służbę rządu Transjordanii.

Jest zrozumiałe, że w interesie rządu Wielkiej Brytanii leży możliwie daleko idące wzmocnienie go w walce z konkurującymi dyktami, jak np. z królem Arabii Saudzi, serdecznym przyjacielem Amerykan, a przeciwnikiem Anglików.

Ale czy rzeczywiście to polska sprawa być się, lub choćby umierać z malarii w dalekich piaskach pustynnych w imię wzmocnienia... Haszemity przeciwko Ibn-Saudowi czy jerozolimskim Husseini? Czy, po straszliwym wykrwawieniu naszego narodu przez okupację i wojnę, nie jest zbrodnia sprzedawanie żołnierzy polskich, oczekiwanych dotąd przez ich rodziny w kraju, królówi Transjordanii, czy królom z wojskowych dyktatorów Ameryki? Poludniowcy?

Czy nie jest to zbrodnia — pyta Głos Ludu.

Jakich to argumentów musi używać pan Anders, by zmusić 10 tysięcy do szalenych wędrowek po świecie?

Przyopuszczam, że nie latwa jest praca pana Andersa, który musi żołnierzem-II Korpusu mówić cały bezmiar okropności, jakie dzieją się tu w kraju. Używa on więc do tego celu całego szeregu nonsensów, które w zlekceważeniu i rzeźwiściwie nabierają zabarwienia tragi-komicznego.

Oto jeden z odcinków propagandowej pracy pana generała.

Jednym z zaufanych ludzi Andersa jest jego rabin wojskowy, który ubolewa najbardziej nad przesładowaniami, z jakimi Żydzi spotykają się tu w kraju. Używa on więc do tego celu całego szeregu nonsensów, które w zlekceważeniu i rzeźwiściwie nabierają zabarwienia tragi-komicznego.

Tak wygląda rzeczywistość polska w latach andersowskich podczas gdy ludzie p. Andersa wyciągają w Polsce Żydw z jandachych pociągów i autobusów oraz podburzają tłumy miejskie do buntów i morderstw na ludności żydowskiej.

Nie trudno sobie wyobrazić jak wyglądał imie odcinek propagandy II Korpusu. Żołnierze otumanieni nią, ogłupieni i zdemoralizowani towarzyswstwem zbrodni niemieckich, jakich pełno w II Korpusie — jak harany dają się wywozić do Transjordanii na służbę królewską. Nie wiadomo, — bardziej smudba, czy bardziej hańbiace? S.

kiego nad barbarzyńskim wrogiem bardzo często i spontanicznie mówili o Watykanie tak, jak później pisał Jan Wiktor i wyrażał przekonanie, że Polska pozostanie na zawsze katolicka, ale musi, musi bezwzględnie zmienić swój stosunek do Watykanu.

Rząd Jedności Narodowej był wprawdzie innym myśli i uczuć Warszawy przedwojennej i Warszawy z historycznych dni sierpnia i września 1944 r. gdyż nawet nie trzeba dowodzić, że mieliśmy do roku 1939 przerosł watykanizm w Polsce, a później jego niemal kompletna nieobecność w latach najstraszniejszych dla Narodu Polskiego, jakie zna nasza historia.

O tym powinien wiedzieć ks. red. Marchewka tak samo, jak powinien rozumieć, że o zbrodni kieleckiej należało dać satysfakcję zagrożonej najsilnie moralnie społeczeństwa i zaatakować bardzo mocno, a jeszcze bardziej rozgłoszenie, że każda zbrodnia jest tylko zbrodnia i, że w oenie tej zbrodni rządzi się można tylko jedną moralnością i to taka, jaka rzadził się ks. Biskup Kubina.

Równie powinien rozumieć ks. redaktor że niekiedy i do głębi sercu wnikające słowa odczyty, na której widnieć podpis ks. Biskupa Kubiny, nie pomaga, jak słusznie pisze „Dziennik Polski” jeżeli w imię tej jedynie moralności, w obronie hośkiego, mi li bliźniego, jak siebie samego? i ludzkie go „nie zabijaj” nie przemówią wszystkie księga z wszystkich ambon i od wszystkich konfessionałów.

Bowiem nie ma dzisiaj ważniejszego pod względem moralnym zadania w Polsce, po wstąpieniu z „Dziennikiem Polskim”, niż zwalczanie terroru, bez względu na to, czy zasada się on na skrytobójstwo, czy na aktych zbrodni masowej.

Nie ma ho jak trafnie podkreśla katolicki tygodnik „Dziś i Jutro”, dotąd nie będzie w Polsce ład wewnętrzny, jak dotąd nie zostanie podjęta ofensywa moralna przeciwko nihilizmowi, wyrządzającemu się w poszukiwaniu okoliczności łagodzących, tam, gdzie musi istnieć tylko i wyłącznie potępienie.

Tego wymaga zbrodnia kielecka, straszna w swej okrucieństwie.

Księżę Redaktorze, czy wobec tego można było ograniczyć się do skróconej notatki redakcyjnej o liście i niewłaściwego artykułu, pominięć milczeniem fakt wydania dwóch odczy z podpisem szanownego ks. Biskupa Kubiny i mieżaz pojęcia Rzymu, Krymu i karczyn babskich.

Stefan Michalski, Czajochowa, dnia 26 lipca 1946 r.

## W kilku wierszach

**Sofia.** — W miejscowości Staroznaga wykryto spisek, mający na celu przywrócenie monarchii, obalenie rządu frontu ocalałego i istosowanie aktów siłowni. Aresztowano 6 osób.

**Praga.** — W sobotę rozpoczął się zbirowy proces 750 oskarżonych o działalność wyrotowa, a mianowicie o wspomaganie Wegler w ustaleniu odwracania Koszyce od Czechosłowacji.

**Budapeszt.** — Rząd Węgier opracował dekret, który nakazuje oddanie wszelkich przedmiotów złotych oraz biżuterii wagi ponad 50 gr. do Banku Narodowego w ciągu tygodnia. Władze zagraniczne mają być zjednoczone do dnia 15 sierpnia. Od dnia 1 sierpnia nie wolno będzie sprzedawać dewiz zagranicznych, licząc z depozytami cudzoziemców na Węgrzech. Za przekroczenie zarządzeń dekretu przewidziana jest kara śmierci.

**Singapur.** — Sąd nad zbrodnierzami wojennymi skazał wczoraj sześciu Japończyków za zbrodnie na polach wojennych 4.000 angielskich i holenderskich jeńców wojennych, z których ponad 1.000 zmarło w obozie.

**Telaw.** — Louis Sallant, przewodniczący Światu W. Federacji Związków Zawodowych, oznajmił, iż zerza po powrocie do Paryża poruzy sprawę strajku na poludniu Iranu i zwróci uwagę angielskim przedstawicielom robotniczym, by zwrócili uwagę na ten fakt kwestii od rządu angielskiego. Sallant chwalił postępy socjalne, zaobserwowane w Azerbejdżanie.

**Londyn.** — Światowy rekord wysokości dla samolotów został ustanowiony dzisiaj przez dowódcę szwadronu „Fulga” Stambury, który wzniósł się na wysokość 46.500 stóp.

**Londyn.** — Ogłoszone w Budapeszcie, że partyle z złoce waluty węgierskiej ustalono na 12210 florenów za 1 kg czystego złota.

# Organizujemy Wystawę Przemysłowo-Rolniczą

Dnia 27 b. m. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezidenta Federaka pierwsze organizacyjne zebranie komitetu Wystawy Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie, zwołane przez dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej.

W zwołaniu wstępnym dyrektor Izby obywatel Braun przypomniał zebraniemu trzy zasadnicze momenty: predestynację Częstochowę specjalnie na miejsce takiej wystawy. Przede wszystkim w skutecznym środku ciężkości życia gospodarczego Polski na zachód. Częstochowa znalazła się w jego centrum. Po wtóre, nie ma w Europie drugiego miasta, nie wyłączając Lourdes, które by mogło poszczycić się taką sumą patników (przed wojną milion rocznie). Po trzecie, Częstochowa jest obecnie punktem wypadowym na Ziemię Odzyskaną, na Śląsk.

Następnie red. Zembrzucki wygłosił krótki referat o zadaniach i celach Wystawy. Nawiązał do świetnych tradycji Wystawy Częstochowskiej w r. 1909, zainicjowanej wówczas przez Centralne Towarzystwo Rolnicze. Po tej Wystawie pozostała trwała pamiątka w postaci obwodów parków. Jak wielki był zasięg tej Wystawy, świadczy fakt, że na niej nastąpiło pierwsze nasze zbliżenie z Czechami.

Obecnie można śmiało twierdzić, że społeczeństwo jest zdecydowanie pod względem gospodarczym. Nie wie, czym rozporządzamy, do czego jesteśmy zdolni, jakie mamy możliwości i perspektywy. Uświadomienie licznych rzesz pod tym względem o to jest celów Wystawy.

Istniał nawet projekt urządzenia w Częstochowie targów. Po bliższym rozpatrzeniu projekt ten upadł, głównie z powodu braku odpowiednich pomieszczeń dla przyjeźdźców. Projekt Wystawy napotkał też na poważne szkopy głównie natury czasowej. Do terminu otwarcia Wystawy — 8 września, daty największego nasilenia ruchu patniczego, jest tylko sześć tygodni, ale czego nie potrafi dokonać zapal i energia zespolona!

Przykład — Bydgoszcz, która w równie krótkim czasie zorganizowała podobną wystawę z wynikiem zupełnie zadowalającym. Należy tylko uprzedzić wszystkich zainteresowanych, że tegoroczna Wystawa będzie raczej pokazem, wstępem orientacyjnym do tego, co w szerszym zakresie wystawione będzie w roku przyszłym.

Jakże jest cel Wystawy? Otóż przytocziliśmy sobie musimy fakt, że, wprawdzie, na razie przemysł nasz mniej wytwarza, niż może wchłonąć rynek wewnętrzny, podaż jest mniejsza od popytu, wobec jednak szalonego tempa wzrostu przemysłu za parę lat spodziewana jest nadwyżka produkcji. Chodzi zwłaszcza o wzbudzenie apetytów u konsumentów. Zwłaszcza dotyczy się to patników i wycieczek. Dotychczas panicy to był na terenie Częstochowy element gospodarstwa bierny. Przybywał w celach religijnych, najczęściej przywoził ze sobą prowiant, kupował

## Uwaga plantatorów rzepaku

Zrzeszenie Plantatorów Roślin Włóknieniczych i Oleistych przy Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie, Aleja Przyjaciół 5 przystępuje do kontraktowania plantacji pod uprawę rzepaku ozimego. Plantatorzy, którzy zawrą umowę z wyżej wymienionym Zrzeszeniem, otrzymają za każde 100 kg wyprodukowanego rzepaku ozimego o czystości nie mniejszej niż 94% — 4,650 zł, czyli równowartość 30 kg kukuru, licząc po cenie hurtowej à zł 155, przy czystości 93—88% — 4,300 zł t.j. równowartość 27,75 kg kukuru, przy czystości 87—80% — 3,800 zł t.j. równowartość 24,5 kg. Wilgotność dostarczonych nasion nie może przekraczać 14%.

Zrzeszenie wypłaci plantatorom po podpisaniu umowy tytułem zaliczki 3,000 zł w stosunku do 1 ha plantacji oraz na żądanie umożliwi im zakup 300 kg nawozów sztucznych oraz 20 kg nasion również w stosunku na 1 ha — po cenach kosztów własnych.

Po wiosennym skontrolowaniu stanu plantacji Zrzeszenie wypłaci Plantatorom dalszą zaliczkę w kwocie potrzebnej do wyrównania zaliczek do sumy 25% wartości zakontraktowanego planu. Jako minimalny plan z 1 ha przyjmujemy nie 500 kg rzepaku ozimego średniej jakości.

Bliższe szczegóły warunków umowy zainteresowani mogą znaleźć w tekstach umów plantatorów.

W akcie kontraktowania weźmie udział oprócz aparatu Z. S. Ch., aparat Izby Rolniczych, powiatowy Biur Rolniczych oraz Inspektoraty Wydziału Przemysłowo-Rolnego Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem”.

W dniu 31 lipca 1946 r. odbędzie się w Warszawie wspólna odprawa Inspektoratów upraw wszystkich Izby Rolniczych oraz Inspektoratów Sekcji Włóknieniczo-Olejarskiej Wydziału Przemysłowo-Rolnego „Społem”.

## Kronika m. Radomska

Dyżurny nocne lekarzy w m. rad. lipcu  
Dr Sobrański, ul. Plac 3 Maja 2 w dniach: 3, 7, 11, 15, 19, 23, 27, 31.

## Oddział Redakcji Głosu Narodu

Od dnia 23-go lipca b. r. czynny jest oddział Redakcji „Głosu Narodu” w Radomsku przy ul. Raymonta Nr. 7, w lokalu Związku Inwalidów Wojennych. Kierownikiem oddziału jest ob. Aleksander Kłoczowski, który przyjmuje korespondencje oraz ogłoszenia codziennie, oprócz niedziel i świąt w godzinach od 6-jej do 11-jej przed południem.

najwyższej dewocjonalia. Przy tym często nie znajdował odpowiednich noclegów i punktów żywnościowych.

Tym brakiem, zdaniem referenta, mogłyby zaradzić budynki powystawowe, zamienione na schroniska. Co do bierności handlowej patników, to lukrytowo miejscowe powinno rozwinąć w tym kierunku energiczną i szeroko zakrojoną akcję. Patnik powinien wiedzieć, że w Częstochowie dostanie wszystko, co mu jest potrzebne. Projekt towarzyszy obok niego do księży poszczególnych, aby zachęcał swoich parafian do zwiedzania Wystawy. Jest to akcja, która nie odrzuca wydań, a trzeba ją rozłożyć na lata.

Sprawa wyboru terenu wystawowego ma być rozstrzygnięta w najbliższych dniach, po czym natychmiast przystąpi się do robót budowlanych. Na ten cel Województwo Kieleckie przeznaczyło 70 proc. baraków poniemieckich. Przemysł cementowy ofiarował i dostarczył na miejsce dwa wagony cementu.

W dyskusji, która nastąpiła po referacie, wysuwano zastrzeżenia co do zbyt szybkiego terminu otwarcia Wystawy. Projektowaną datę 3 wrze-

śnia ustalono na 7. Protestowano również przeciw przeznaczaniu budynków wystawowych na schroniska dla pielgrzymów, skoro będą potrzebne na przyszłoroczną Wystawę. Wreszcie uchwalono wysłać petycję do Prezydium Rady Ministrów w sprawie przewidzenia do Częstochowy Panoramy Raclawickiej celem udostępnienia jej najliczniejszemu rzeszom.

Zebrani przedstawiciele przemysłu, handlu, spółdzielczości, rzemiosł, rolnictwa, oświaty i kultury ukonstytuowali się w komitet organizacyjny Wystawy podzielony na liczne sekcje (techniczno-gospodarczą, finansową, imprez oświatową, kulturalną, społeczną i propagandową). Odczytano projekt regulaminu komitetu i uchwalono, że w najbliższych dniach wszystkie sekcje przystąpią do pracy.

Nadmienić należy, że najwyższe czynniki decydujące, zwłaszcza Minister Przemysłu Minc odniósł się nadzwyczaj przychylnie do projektu urządzenia Wystawy Przem. Roln. właśnie w roku b. Zasługą Izby Przem-Hand. jest szybko i energicznie podjęcie inicjatywy w tym kierunku. S. P. O.

## Spółeczny czyn Fabryki Kapeluszy

Raz do roku wszystkie fabryki kapeluszy obchodzą swę święto w dniu patrona kapeluszników, św. Jakuba, którego postać jest związana legendą z tym zawodem.

Istniejąca od 1907 r. w Częstochowie „Fabryka Kapeluszy” w dniu 28 lipca uczęła ten dzień św. i wspólnym obiadem pracowniczym, w czasie którego przemówił do zebranych poseł Ziemiński oraz dyr. Janik.

Z przemówienia dyrektora dowiadujemy się, że otrzymana subwencja z Centralnego Zarządu Przem. Włóknieniczego w Łodzi w wysokości zł 20 tys. została w całości przeznaczona na cele społeczne, obiad zaś pracownicy został zorganizowany wyłącznie staraniem Rady Zakładowej i Dyrekcji.

Jak nas informują fabryka owiagnęła już 85%

produkcji przedwojennej, produkując obecnie 24 tys. sztuk kapeluszy miesięcznie.

Biorąc pod uwagę, że fabryka otrzymuje do stałą ilość surowca wełnianego oraz posiada zapas węgla na kilka miesięcy, możemy rokować kapelusznicy w krótkim czasie dalsze zwiększenie produkcji.

Dotychczas fabryka posiadała własny punkt sprzedaży przy Alei Najów Maryi Panny 33, obecnie, jak nas informuje dyr. handlowy fabryki ob. Szymela, z powodu zakazu indywidualnych przydziałów towaru, sklep fabryki został zlikwidowany, a lokal przeznaczony na spółdzielnię robotników włókienniczych.

Żegnamy robotników i dyrekcję Kapelusznicy, życząc, aby w jak najkrótszym czasie mogli się poszczycić produkcją w trybach comiesięjnie przedwojennych.

# Kronika miejscowa

### Uwaga! Fachowcy

„Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że w ramach akcji przesiadkowej na Ziemię Lubelską Województwa Poznańskiego potrzebni są fachowcy, jak: kowale, stelmachy, rymarze, stolarze, krawcy, szewcy, specjaliści do naprawy maszyn rolniczych, tokarze, ślusarze oraz około 800 robotników i robotnic niewykwalifikowanych.

Zgłoszenia chętnych na wyjazd przyjmują codziennie Dyrekcja Przemysłu Miejskiego w Kielcach przy ulicy Sienkiewicza 51a, III piętro, pokój 19.

### Zebrań OMTUR

Organizacja Młodzieży TUR Komitet Miejski, oddaje do wiadomości swych członków, że Zebranie Organizacyjne członków, odbędzie się w czwartek dnia 1 sierpnia 1946 r. o godz. 5.30 p.p. w sali Konferencyjnej, Kopernika 6.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa i konieczna.

### Zgłoszenia na półkolonie MKOS-u

Miejski Komitet Opieki Społecznej podaje do wiadomości, że I turnus półkolonii MKOS-u kończy się dnia 3 sierpnia 1946 r.

Zgłoszenia na następny turnus, rozpoczynający się dnia 5 sierpnia przyjmują Kierownicy półkolonii: 1) przy ul. Jasnoogródzkiej 28 i 2) przy

Rynku Wieluńskim, Dom Parafialny, począwszy od 1 sierpnia, w godzinach od 8-jej do 15-jej.

### Uwaga, Akademicy!

Sekretariat Komisji Porozumiewawczej Akademickich Kół Częstochowian zawiadamia ob. członków Komisji, że plenarne posiedzenie statutowe Komisji Porozumiewawczej odbędzie się w dniu 3 sierpnia (sobota) o godz. 15-16 w lokalu Bratniej Pomocy Studentów W. S. A. H. ul. Waszyngtona 62.

Posiedzenie mieć będzie następujący porządek obrad: 1) zagęszczenie i odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia 2) ostateczne przyjęcie statutu Komisji, 3) sprawa likwidacji Stowarzyszenia Samopomocy Studentów Częstochowian, 4) sprawa Kola w Wrocławiu, 5) wybór nowych władz Komisji, 6) sprawozdanie kasarowe, 7) akcja samopomocowa w czasie bieżącej wakacji, 8) wniośki.

Sekretariat prosi o punktualne przybycie na posiedzenie.

### Nocene dyżurny aptek

W tygodniu od 29 lipca do 4 sierpnia dyżurny aptek:  
P. Koperski — Aleja Najów, Maryi Panny 28.  
J. Otrębski — ul. Wieluńska 18.

## Sposoby przyrządzania potraw z produktów UNRRA

### SPOSÓB UŻYCIA

I część waga jaj w proszku rozmieszać dokładnie z 2,5 części wody, dotawiając najpierw połowę potrzebnej ilości i dokładnie utrzeć drewnianą łyżką lub trzepaczką (o ile przyrządza się większą ilość porcji) w jednolity, gładki masę, potem dodać resztę wody i dokładnie wymieszać, aby nie było grudek. Przyrządzoną masę należy natychmiast użytkować, gdyż ulega łatwo zepsuciu.

Z masy tej można zrobić jajecznice, omlet lub dodać ją do ciasta gotowanego (kluski lane, klądzionki, makaron, pierogi) i drożdżowego. Na kogel-mogel jaja w proszku nie nadają się, ponieważ w czasie suszenia uległy ścięciu. Również nie można z nich ubić piany. Jajecznice można usmażyć na tłuszczu, wylęgając przyrządzoną masę z dodatkami soli i ewentualnie przypraw (jak szczypek, pieprz itp.) na rozgrzanym masło, smalcu, ewentualnie przysmażoną oliwą lub boczkiem, ścinając na wolnym ogniu.

Poza tym można jajecznice przyrządzić bez tłuszczu, ścinając przygotowaną masę na parze, t.j. naczyne z jajami ustawić na drugim na czynie z wrzącą wodą. Potrawa delikatna i smaczna. Omlet, oczywiście bez piany i ciasta przyrządza się w zwykły sposób, pamiętając, że I płaska (strychowana) łyżka słowa jaja w proszku z 2,5 łyżkami słowym wody odpowiada jednemu jajku świeżemu.

### II. MLEKO SKONDENSOWANE

Skondensowane mleko amerykańskie dzieli się na dwie grupy:

## Fraszki i wierszyki

**Przyjaciele**  
— *Pójdź, pójdź Pawle!* —  
— *Prosił Jan gorąco* —  
— *Mam płacić komornie,*  
— *Swiatło i słucha.*  
— *Leć, Pawle! był twardy,*  
— *Jak kamień do noży.*  
— *A Jan ciągle skomlał:*  
— *Pójdź, pójdź, pójdź...*  
— *Wreszcie Paweł mruknął:*  
— *Wszak się z tobą leżę...*  
— *Cheść, by ci pożyczę?*  
— *Wice ci — zdrowia żyćce.*

B. B.

## Z życia kulturalnego

**Repertuar Teatrów Miejskich**  
**Sala duża**  
Gościnne występy krakowskiego Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego  
**„ICH DWÓCH”**  
Komedia R. Niewiarowicza

Dziś w Srode, 31 lipca oraz w dal następnego o godz. 16.15 zostymy występ krakowskiego Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego w komedii Romana Niewiarowicza „Ich dwóch”. Reżyseruje dyr. Józef Kazubowski. Udział biorą: E. Jaworska, A. Ślińska, E. Burnatowicz, H. Wroński, J. Zimowski i A. Zukowski. Bilety do nabycia w kasie teatrów od godz. 10-jej do 12-jej i od 14-jej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

**Sala Kameralna**  
Przedstawienia zawieszono.

Fotoplastikon — „Ażja”

**Wystawa Plastyków otwarta będzie**  
4 sierpnia

Zarząd Związku Polskich Artystów Plastyków zawiadamia, że termin otwarcia wystawy został przelożony z dnia 21 b. m. na dzień 4 sierpnia br.

## Nowy numer „Odrodzenia”

30 (87) numer „Odrodzenia” przynosi orzeczenie jury nagrody na najlepszy tom poezji polskiej wydany po 1.IX 1939 r. Nagrodę otrzymał Tadeusz Breza za powieść „Mury Jerycha”.

Powojenną politykę angielską omawia St. A. Maiewski („Pax Britannica”). O przygotowaniu nowych kadr nauczycielskich pisze Stefan Napoc („Młodzi nauczyciele mówią o swym życiu i pracy”).

Wacław Kubacki podaje objaśnienie przytoczonego w „Sny o industrializacji i oświeceniu”).

W dziale krytyki teatralnej wyróżnia się wnikliwa praca Tadeusza Peipera „Młodzi postępowcy, Romeo i Julia”.

W dyskusji toczącej się obecnie dokola problemu zadań współczesnego malarstwa polskiego zabiera głos raz jeszcze Julian Przybóś w artykule „Temat malarski”.

W części ściśle literackiej numeru widzimy subtelne wiersze St. Piętaka, prozę autentyczną Tadeusza Hönasza („Praca”) i „Kamierzna Wyki święta” recenzja książki „Droga do domu” J. Zawieskiego („Traktat o losie i duszy”).

Dział sprawozdawczy aktualności. Piszą tu między innymi: Zdzisław Hierowski, Wacław Kubacki, Aleksander Osowski.

Najciekawsze aktualności, kulturalne można znaleźć w starych działach jak: Kronika ilustrowana, Polska współczesna i w ankiecie „Odrodzenia” — W pracowniach pisarzy i uczonych.

## Łańcuch ofiar na kolonie letnie

**Bank „Społem” konto 265**

Odpowiadając na wezwanie por. Stępnia ob. Próchniewicz Edmund, kierownik fabryki „Kosmos” wpłaca zł 200, wzywa do przedłużenia łańcucha dyr. Pawłowski Jerzego z f-ki „Kosmos” i dyr. Kanusa Maksymiliana ze „Społem”.

1. Mleko słodzone,
2. Mleko niesłodzone.

1. MLEKO SŁODZONE  
Ze względu na dużą zawartość cukru należy rozcieńczyć w stosunku 1:2, t.j. na jedną część mleka dodać dwie części przegotowanej wody. Mleko słodzone nadaje się raczej do kawy, herbaty, kakao. Zamiast rozcieńczenia wodą, można dodawać odpowiednią ilość mleka słodzonego do uprzednio przygotowanych napojów (kawa, herbata, kakao). Poniższe mleko słodzone jest mlekiem pasteryzowanym i zagezuszonym w niskiej temperaturze, nie należy gotować go, a tylko podgrzewać, aby nie niszczyły znajdujących się w nim witamin. Puszka mleka „Nestle” wagi 14 oz. odpowiada 1,2 litr., a puszka mleka „Baby” — 1,3 litra mleka naturalnego. Spółrodo dostarczonych puszek mleka „Baby” pewien ich procent wykazuje lekkie zombowanie, co świadczyłoby o rozpoczęciu procesów psucia się mleka.

2. MLEKO NIESŁODZONE  
Mleko niesłodzone (kanadyjskie „Carnation”, amerykańskie „Evel Milk” oraz „White House”) rozcieńcza się wodą przegotowaną w stosunku 1:1, t.j. na 1 część mleka dodać 1 część wody. W ten sposób przyrządzona mleko odpowiada w przybliżeniu mleku naturalnemu. Nadaje się do spożycia jako takie lub jako dodatek do kawy, herbaty lub kakao. (Puszka mleka „Carnation” odpowiada 0,9 litr., puszka „Evel Milk” 0,8 litra, a puszka „White House” — 0,75 litra mleka pełnego.)



# Z nowych wynalazków

# Sport

## Częstochowski Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów na zwrotnym torze.

Marzeniem każdego z towarzyszy w kolarskiej jest posiadanie własnego toru. Łączy się ono ściśle z perspektywami rozwojowymi danego zrzeczenia, to bowiem daje możliwość nie tylko rozpoczęcia podstawowego szkolenia kadr młodych kolarzy, nie tylko skoncentrowania i nasilenia życia kolarskiego, ale także urządzanie dochodowych imprez. To z kolei zabezpiecza dobrobyt, materialny towarzystwa, który jest jednym z najważniejszych czynników rozwojowych.

Marzenia owe są również udziałem Częstochowskiego Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów. Skupia ono w sobie przedstawicieli dwóch pokoleń — dawnego i nowego. Pierwsze posiada duże doświadczenie, drugie — zapal i nie spożyte siły do pracy. Oba pokolenia posiadają szersze spojrzenie na życie — umiłowanie kolarstwa. Umówienie owego w połączeniu z doświadczeniem starszych i energią młodych stanowi grunt, z którego zebrać można duże plony.

Cheć zdobyć pole do programowych poczynań, Częstochowski Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów rozpoczęło starania o przydzielenie mu terenów obok ulicy Olsztyńskiej, gdzie, jak wiadomo, dawny Zarząd Miejski projektował budowę stadionu miejskiego. Starania CTC i M zostały uwiecznione powodem — Zarząd Miejski zgodził się oddać mu w użytkowanie owe tereny.

Obecnie Częstochowski Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów ma wiele zapalu, projektując wybudowanie przy ul. Olsztyńskiej toru miedziwego i twardego.

**7 m w skoku w dal oraz 13,25 m w trójskoju** uzyskał w Poznaniu Karol Hoffman. **4:3** wygrała swój drugi i ostatni mecz w Szwajcarii robotnicza reprezentacja Polski z reprezentacją Zurycy.

**Partyzant Jugosłowiański**, pogromca polskich drużyn, przegrał 0:1 z CDKA, liderem ligi radzieckiej.

## „Człowiek i powszechność”

Pod powyższym tytułem znany autor głośnych powieści „Pawie pióra” i „Kordian i cham”, Leon Kruczkowski wydał jako pierwsze wydawnictwo w ramach Biblioteczki Oświaty Robotniczej nakładem Zarządu Głównego Tow. Uniwersytetu Robotniczego. (TUR) skromną z wyglądu lecz bogatą w treść książeczkę. Jest to udana próba polemicznego postawienia zagadnień obywatelskości współczesnej z punktu widzenia socjalistycznego humanizmu.

Humanistyczne nastawienie socjalizmu — według Kruczkowskiego — polega na tym, że tylko z pozoru jest on doktryną klasową, materialistyczną, kolektywną, a w istocie swej dąży do bezklasowego społeczeństwa, do autentycznego humanizmu, do stworzenia warunków, umożliwiających najpełniejszy rozwój jego osobowości ludzkiej.

Obywatelskość przyjmuje on jako pewien system norm konwencji i prawideł regulujących tryb codziennego osobistego życia jednostki, ludzkiej w historycznie i społecznie określonym środowisku. Procesy cywilizacyjne to w najgłębszej swej istocie — procesy uwspólniania rosnącej coraz współzależności człowieka od człowieka. Cywilizacja nowożytna jest niewątpliwie i coraz wyraźniej międzypokoleniowa.

W tej płaszczyźnie stawia Kruczkowski zagadnienia współczesnej obywatelskości, zagadnienia które uważa za „nic blahie”, mimo że uchodzą one naszej uwadze tylko jakoby w cieniu absorbujących nas dzisiaj podstawowych zagadnień ustrojowych, społeczno gospodarczych i politycznych.

Zyjemy w okresie wielkiego przełomu obywatelskości. Mielimy dotychczas obywatelskość w jej skąpej, statystycznej, obciążonej naleciałościami formułą i obywatelskość kapitalistyczno-mieszczką, rozwijającą się pod wpływami dwojga czynników przeciwnych: rodziny, jako trybu mającej się wciąż podstawowej komórki organicznej i rozrastających się kręgów społecznych. Obywatelskość ta ulegała, zwłaszcza w czasie wojny, wielkim przemianom, uwarunkowanym ostrym kryzysom, jakie przeżywa instytucja małżeństwa i rodziny. Przyczyną tego kryzysu jest rewolucyjnie usamodzielnienie się kobiety nie tylko w sensie ekonomiczno-społecznym ale i psychologicznym. Charakteryzując szczegółowo te sprawy, Kruczkowski nie przewiduje jednak w przyszłym ustroju socjalistycznym całkowitego rozbitcia rodziny, o którym mówił już Platon w swojej „Rzeczpospolitej”. Sądzi tylko, że gospodarcze momenty życia rodzinnego oddziaływały destrukcyjnie na najbliższe, uczuciowe, treść rodziny. „Coraz bardziej absurdalna staje się gospodarcza rola rodziny, jako jednostki konsumpcyjnej, coraz trudniejszy do utrzymania, staje się, zamknięty charakter dzisiejszego kręgu rodzinnego-towarzystwianego.

Uspokojenie konsumpcji, jako najpełniejsze uwspólnienie form współzależności ludzi — oto konieczne warunki, których ziszczenie przeobrazi całkowicie rytm barwy i napięcie uczuciowe naszego dnia powszedniego, styl naszego bytowania.

Sprawie kobiecej poświęcomy jest osobny rozdział. M edzy innymi jest w nim mowa o znikaniu dwu typów: 1) kobiety — służebnicy własnego męża i potomstwa, 2) kobiety — lali, kobiety — luksus, kobiety — sprzątu miłosnego.

Kobieta została powołana na równi z mężczyzną do czynnego udziału w produkcji i organizacji.

Interesujące studium Kruczkowskiego nabiera szczególnej wartości przez położenie silnego akcentu na humanistyczne walory socjalizmu, który, jak się okazuje, nie dąży bynajmniej do uniczenia z ludzkości „kopca termittów”, lecz przeciwnie — do wytworzenia typu człowieka o rozwiniętych w pełni możliwościach osobistego życia, człowieka „uświadomionego” techniki życia i uwspólnionej obywatelskości, człowieka „jutrzej” epoki prawdziwego — socjalistycznego humanizmu.”

**Bernard Newman „Szpieg”**  
wyd. St. Cukrowski, Warszawa

(2) Wydanie powojenne pamiętnika oficera wywiadu brytyjskiego, który swoje niezaprzeczne

osiągnięcia w karierze zawodowej zawdzięcza pochodzeniu z małżeństwa mieszanego. Anglik Newman poślubił Alzatkę Neumann. Mimo niemieckiego nazwiska jest ona z przekonaniem i sentymentu Francuzką niemniej jednak posiadać na rodzinie niemiecką w Niemczech. Dzięki tej okoliczności Bernard Newman — oficer — szpieg angielski może przedrzeć się do Albatry Neumann — oficera niemieckiego, swego kuzyna, który szeszył w dla Intelligence Service przypadkiem dostaje się do niewoli angielskiej. Prawdziwy Albert Neumann wędruje do odosobnionego zamku, zaś jego namiastka „made in England” na jego miejsce do obozu jeźdźcy „Namiastka” kontynuując przyjaźń swego kuzyna do podobnie, jak on znajdując się w niewoli oficera marynarki niemieckiej i wspólnie z nim wśród romantycznych perypetii ucieka do Niemiec niemiecką łodzią podwodną. W Niemczech dzięki podziwowi dla swojej „bohaterki ucieczki” „Albert Neumann” dostaje się łatwo do wywiadu niemieckiego, zajmując w nim krótko jedno z wybitniejszych stanowisk. Pole do popisu zostaje otwarte.

W przedmowie do swego pamiętnika Neumann pisze, że czytelnik nie znajdzie w niej tych sen-

sacji w jakie obfituje powieść szpiegowska, oparta na fantazji. Tak jednak nie jest. Wierzymy Neumanowi na słowo, że pisze prawdę, ale prawdę, która w swojej sile emocjonalnej dorównuje, ba przewyższa fantazję. Bo Bernard „robi” Alberta nie tylko wobec władz i kolegów wojskowych niemieckich ale również wobec jego matki i jego chochłanki — dwóch istot, które oszu kać jest w zasadzie niemożliwością.

„Albert Neumann” styka się niejednokrotnie z niemieckimi grubymi rybami. Towarzystwo Ludendorfa w jego inspekcjach armii, rozmawia z Hindenburgiem, dwukrotnie delegowany jest jako informator do samego Kaisera. Żywi on dla tych wszystkich ludzi swoisty sentyment angielski dla Niemców i niemieccy, sentyment niestety niemierny. Opowieść Neumana zawiera jeszcze jeden kapitalny rys charakterystyczny angielski. Po wojnie Bernard Newman, zasłużony szpieg niemiecki, który uratował życie samemu Lloyd Georgowi wraca do kraju i dopomina się o wypłacenie mu żołdu, którego od chwili swego wyjazdu do Niemiec nie odbierał. Żołdu tego nie dostaje, gdyż — jak mu tłumaczy uroczysty plutnik — był przecież w czasie swojej służby w obcym kraju na obem żołdzie! „Wdzięczność” angielska jest zaślepienie klasyczna — nie zmienia się — ani w stosunku do swoich, ani w stosunku do obcych.

# Kronika kielecka

## Otwarcie świetlicy w Bilezy i rocznica Manifestu Lipowego

W dniu 21.VIII 1946 r. o godzinie 4 po poł. w gromadzie Bileży gm. Dymyń, pow. Kielce odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy powszechnej oraz w związku z drugą rocznicą powołania przez K. R. N. Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, została zorganizowana akademia. Na wstępie uroczystości ks. wikary parafii Brzeziny dokonał poświęcenia domu, po którym wygłosił przemówienie.

Po odśpiewaniu hymnu „Jeszcze Polska nie

zginęła”, zabrał głos starosta kielecki, ob. Chachaj, kierownik Urzędu Informacji i Propagandy ob. St. Kaczmarek, instruktor Woj. Zarządu S. L. ob. Józef Chaba, kierownik miejskiej szkoły powszechnej ob. Andrzej Piotrowski oraz wójt gm. Dymyń ob. Jan Białas.

W związku z drugą rocznicą Manifestu Lipowego wygłosił referat, świetlicyowy Pow. oddziału Inf. i Prop. ob. St. Gajek.

Na drugą część akademii, część artystyczną złożyli się inscenizacja, recytacje i śpiew wykonane przez miejscowych świetliczan. J.

# Niebo bez chmur nad całą Hiszpanią

**MOSKWA (PAP).** — Borys Izakow podaje na naczelnym miejscu w „Prawdzie” z dnia 18 lipca komunikat radiostacji Ceuta: „Niebo bez chmur nad całą Hiszpanią”. To był znak rozpoczęcia faszystowskiego buntu w Hiszpanii, przygotowanego starannie przez niemiecki wywiad.

Nikt nie będzie się obecnie spierał o właściwość ustroju Franco.

Po ujawnieniu archiwów niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych i aresztowaniu niemieckich zbrodniarzy wojennych, wypadki z lipca 1936 r. stały się jasne, jak również następne lata walk w Hiszpanii ujawniły się ze wszystkimi detalami.

Franco ukazuje się jako agent niemieckiego wywiadu, podwładny późniejszego kontradmirała Canarias. Napastnicy niemieccy i włoscy traktowali wojnę w Hiszpanii jako próbę i próg wojny światowej.

Obecnie jest również jasne dla każdego, że mocarstwa zachodu, które prowadziły politykę nieinterwencji, ponoszą ciężką odpowiedzialność za cierpienia i tortury ludu hiszpańskiego.

Powzięta profaszystowska polityka, która w końcu doprowadziła do Monachium i która w dalszym ciągu istnieje, jest jedną z najniebezpieczniejszych kart dyplomacji zachodu. Bezbronna hiszpańska republika i dana była na łaskę niemiecko-włoskiej interwencji.

Związek Radziecki zdecydowanie zwalczał hańbiącą politykę nieinterwencji. Owocem polityki nieinterwencji widoczny jest podczas drugiej wojny. Komisja utworzona przez Radę Bezpieczeństwa do zbadania sytuacji w Hiszpanii, zmuszona była do stwierdzenia w swych polowicznych i sprzecznych sprawozdaniach, że Franco brał czynny udział w wojnie po stronie faszystowskiej osi.

Mocarstwa zachodnie byłyby zapłaciły drogę za politykę nieinterwencji, a szczególnie Anglia

musiałaby zapłacić Gibraltar, gdyby zdecydowane zwycięstwo Armii Czerwonej na froncie radziecko-niemieckim nie pomieszało kart nastąpiłoby. Zdałoby się, że Hiszpania Franco została pokonana narówni z innymi satelitami Hitlera. Tymczasem system Franco w dalszym ciągu zatrąfa powojenną atmosferę Europy faszystowskim jadem.

Franco pozostał u władzy w Madrycie, co stanowi pogwałcenie decyzji konferencji krymskiej trzech mocarstw, proklamującej oczyszczenie Europy ze wschodnich śladów nazizmu i faszyzmu.

Wprawdzie moralnie ustroj Franco jest potępiany, ale wszelkie rezolucje i decyzje nie robia wrażenia na Franco, nie wstrzymują go nawet w jego wielomówność. Wytworzyła się specyficzna sytuacja, w której dalece potępienie ustroju wyszło na jego korzyść przez odwrócenie potrzeby działania. Przypomnijmy sobie np. niedawną dyskusję w Radzie Bezpieczeństwa, kiedy to próbowano utopić problem hiszpański w kalamarnu i jednocześnie zmniejszyć znaczenie i rolę samej Rady. Postawione przez ZSRR veto w sprawie tej niestosowanej komedii, było bardzo na czasie.

Obrony faszyzmu zawsze lubili działać pod pokrywką pacyfizmu. Działali w ten sposób, gdy gadał o niechęci umierania za Pragę lub Gdańsk. To samo ma miejsce i dzisiaj. Udają pacyfistów, obrony faszyzmu próbują dowiedzieć, że ustroj Franco może być zniesiony jedynie przy pomocy wojny. „Ale niekto nie pragnie wojny” — dodają znacząco. „Wszystko to jest nieuczynnym żonglowaniem faktami.

Wydana w Paryżu książka Parafleguła w sprawie Hiszpanii, zawiera oberzne dowody faktu, że Anglia i Stany Zjednoczone posiadają duże środki dla wywarcia wpływu na rząd hiszpański. Parafleguer stwierdza, że „przemysł tekstylny Katalonii zależy całkowicie od wełny i bawełny

zagranicznej. Półki produkcji energii wodnej jest w Hiszpanii nie wystarczająca, import węgla jest niezbędny do funkcjonowania zakładów energetycznych, bez których przemysł zostaby unieruchomiony”.

Waszyngton może jeszcze bardziej bezpośrednio wywrzeć wpływ na Hiszpanię — na jej rolnictwo, ponieważ pompy wodne zasilałaje uprawiane tereny Lewantu i Andaluzji pracują na ropie. Wstrzymanie importu amerykańskiego ropy sparaliżowałoby prawie natychmiast całe rolnictwo w większej części Hiszpanii.

Wystarczy by da rzadu amerykańskiego uciec się do tego środka lub zawiesić tylko na parę miesięcy import ropy, aby zmusić Madryt do zrobienia poważnych koncesji.

Nawet to pociębie wyliczenia, możliwych sankcji ekonomicznych przeciw rządowi Franco wskaże zupełnie wyraźnie, że nie potrzeba tu kroków wojennych. Adwokat Franco chętnie twierdzi, że sankcje przeciwko rządowi Franco pociągnęłyby automatycznie nowe ograniczenia dla hiszpańskiej ludności. Klamcy i hipokryci umyślnie zatajają fakt, że nie może być gorszego dla ludności hiszpańskiej, jak ustroj poprzedni.

Ustroj Franco pociąga za sobą zniszczenie kwiatu ludności hiszpańskiej Już po zaprzestaniu wojny domowej, kaci Franco zamordowali ponad milion Hiszpanów. Ponad 200.000 Hiszpanów pozostaje nadal w obozach koncentracyjnych i wiońienich hiszpańskich. Kopcy koncentracyjne i więzienia Franco są kopcy hitlerowskich obozów śmierci.

Niedawno korespondent amerykański z Madrytu doniósł, że Falanga przygotowuje masakrę w rodzaju nocy Św. Bartłomieja. Istniejący jeszcze przeciwnicy Franco, umieszczani są na liście zagłady. Najwyższy czas powstrzymać zbrodniczą rękę katowi ludności hiszpańskiej.

**DO SPRZEDAŃIA**  
kilaset kilo makulatury gazet starych pó — 10 zł. za kilogram. Kłosek z gazetami II Aleja przy moście kolejowym. PAP 1155

Zgubiono w Katowicach dowód osobisty, metrykę urodziną wraz z innymi dokumentami, na nazwisko Popławski Helena. Prosimy o zwrot za wynagrodzeniem. Częstochowa, Dąbrowskiego 63 m. PAP 1138

**WOLNE POSADY**  
Potrzebni robotnicy budowlani. J. W. Szykuwki 18-ska w Częstochowie, ul. Janosogórska 48. PAP 1080

**POSAD POSZUKUJA**  
Kucharz hotelowy poszukuje pracy. Wład. III Aleja 52 sklep spożywczy. PAP 1140

**SPRZEDAŻ**  
Sprzedam tanio, byle zaraz dom z ubikacją z ogródkiem w okolicy Stradomia. Leśń pl. Daszyńskiego 10. PAP 1105

**ROZNE**  
Wózki dziecięce antiko i spacerowy nowe sprzedam. Kosciuszki 18/20 m. 4. PAP 1153

**ZGUBY**  
Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracji niemieckiej, oraz świadectwo alibu na nazwisko Hozew Piotr zam. w Częstochowie. PAP 1136

Zgubiono kartę rejestracji wojsko wej wyjd. przez H. K. U. w Kielcach na nazwisko Łopot, Władysław zam. w Enstachowic. PAP 1137

**POSAD PRACOWNICA**  
Zgłoszenie inicyj 2 — 3 po pol. Al. Wolności 19 dr. Bortnowski. PAP 1141

**POSAD POSZUKUJA**  
Stłakci orzodzonejowej 200 m. b. ku pie. Introligatornia Wilsona 29 tel. 18-48. PAP 1123

**SPRZEDAŻ**  
Sprzedam sklep spożywczy z urządziem ul. Narutowicza 41. St. gisław Gwiżdza. Władności 6. Narutowicza 160 Kierasińska. PAP 1154

**ROZNE**  
Zamienię dwa pokoje duże na mniejsze. Wilsona 34 m. 30. PAP 1122

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji niemieckiej, kartę rejestracji, legitymację związku zawodowego, oraz zaświadczenie o stanie na nazwisko Mijalczak Katarzyna zam. w Częstochowie. PAP 1145

**WOLNE POSADY**  
Potrzebna gospodyni do prowadzenia gospodarstwa przy mieście w Częstochowie, ul. Aleja 13 p. o. Sołbanski. PAP 1129

**POSAD POSZUKUJA**  
Mieszarz hotelowy poszukuje pracy. Wład. III Aleja 52 sklep spożywczy. PAP 1140

**KUPNO**  
Stłakci orzodzonejowej 200 m. b. ku pie. Introligatornia Wilsona 29 tel. 18-48. PAP 1123

**SPRZEDAŻ**  
Sprzedam sklep spożywczy z urządziem ul. Narutowicza 41. St. gisław Gwiżdza. Władności 6. Narutowicza 160 Kierasińska. PAP 1154

**ROZNE**  
Zamienię dwa pokoje duże na mniejsze. Wilsona 34 m. 30. PAP 1122